

Jak przygoda to tylko w Warszawie *sl. L.Starski, muz. T.Sygietyński*

W tym mieście codziennie od rana
Przeżywasz to samo co krok,
Zdumienie: ulica nieznana,
Olśnienie: nieznany ci blok.

Im dalej, tym cudów tych więcej:
To Trasa, to tunel, to gmach.
I znowu olśnienie: przy moim twe serce
Szybko bije tak, szybko bije tak... ach!

Jak przygoda, to tylko w Warszawie, w Warszawie,
Jak Warszawa to w maju, gdy kwitną bzy.
A jak tańczyć, to tylko walczyka w Warszawie,
A jak walczyk, to z chłopcem takim jak ty!
Królu Zygmuncie! Powiedz nam, czyś
Widział Warszawę tak piękną jak dziś?
Jak przygoda, to tylko w Warszawie, w Warszawie,
Jak Warszawa, to z chłopcem takim jak ty!

.....

Krakowskim Przedmieściem ku schodom,
Ku schodom ruchomym i w dół.
Przygodo, warszawska przygodo,
Gdzie szukać cię, jeśli nie tu?
Na Rynku przygrywa muzyka,
Do tańca podaje nam takt.
To grają - chodź prędzej - naszego walczyka,
Jak przygoda to, jak przygoda to, ah!

Jak przygoda, to tylko w Warszawie, w Warszawie,
Jak Warszawa to w maju, gdy kwitną bzy.
A jak tańczyć, to tylko walczyka w Warszawie,
A jak walczyk, to z chłopcem takim jak ty!
Królu Zygmuncie! Powiedz nam, czyś
Widział Warszawę tak piękną jak dziś?
Jak przygoda, to tylko w Warszawie, w Warszawie,
Jak Warszawa to w maju, gdy kwitną bzy.

Jak przygoda, to tylko w Warszawie, w Warszawie,
Jak Warszawa to w maju, gdy kwitną bzy.
A jak tańczyć, to tylko walczyka w Warszawie,
A jak walczyk, to z chłopcem takim jak ty!
Królu Zygmuncie! Powiedz nam, czyś
Widział Warszawę tak piękną jak dziś?
Jak przygoda, to tylko w Warszawie, w Warszawie,
Jak Warszawa to w maju, gdy kwitną bzy.

.....

Królu Zygmuncie! Powiedz nam, czyś
Widział Warszawę tak piękną jak dziś?
Jak przygoda, to tylko w Warszawie, w Warszawie,
Jak Warszawa to z chłopcem takim jak ty!

Ach, jak przyjemnie *śl. L.Starski, muz. H.Wars*

Jak można się nudzić,
Jak można marudzić,
Że świat jest smutny, że jest źle,
Nie rozumiem, nie.

Jak można faktycznie
Na świecie jest ślicznie.
Niech ten co gdera przyjdzie tu,
A ja powiem mu tak

Ach, jak przyjemnie kołysać się wśród fal,
Gdy szumi, szumi woda i płynie sobie w dal.
Ach, jak przyjemnie, radosny płynie śpiew,
Że szumi, szumi woda i młoda szumi krew.

I tak uroczo, tak ochoczo serce bije w takt,
Gdy jest pogoda, szumi woda, tak nam mało brak do szczęścia!
Ach, jak przyjemnie kołysać się wśród fal,
Gdy szumi, szumi woda i płynie sobie w dal.

.....

Ach, jak przyjemnie kołysać się wśród fal,
Gdy szumi, szumi woda i płynie sobie w dal.
Ach, jak przyjemnie, radosny płynie śpiew,
Że szumi, szumi woda i młoda szumi krew.

I tak uroczo, tak ochoczo serce bije w takt,
Gdy jest pogoda, szumi woda, tak nam mało brak do szczęścia!
Ach, jak przyjemnie kołysać się wśród fal,
Gdy szumi, szumi, szumi, szumi woda i płynie sobie w dal.

Złoty pierścionek *sł. R.Sadowski, muz. J.Wasowski*

Chodził kiedyś kataryniarz,
Nosił na plecach słowików chór
I papugę ze złotym dziobem,
I pierścionków sznur.
Nad warszawską szarą Wisłą
Za jeden grosik, za dwa lub trzy
"Modry Dunaj" w takt walca płynął
I papuga ciągnęła mi

Złoty pierścionek, złoty pierścionek na szczęście,
Z niebieskim oczkiem, z błękitnym niebem, na szczęście.
Złoty pierścionek kataryniarza jedyny,
Na moje szczęście, na szczęście każdej dziewczyny.

Złoty pierścionek, złoty pierścionek na szczęście,
Z niebieskim oczkiem, z błękitnym niebem, na szczęście.
Złoty pierścionek kataryniarza jedyny,
Na moje szczęście, na szczęście każdej dziewczyny.

.....

Dzisiaj tamten kataryniarz
Nosi na plecach już skrzynię lat
I we włosach pierścionki srebrne,
Które zwija wiatr.
Odleciała już papuga
I mój pierścionek już dawno znikł,
Więc powiedzcie, gdzie mam go szukać,
Kto go jeszcze odnajdzie mi?

Złoty pierścionek, złoty pierścionek na szczęście,
Z niebieskim oczkiem, z błękitnym niebem, na szczęście.
Złoty pierścionek kataryniarza jedyny,
Na moje szczęście, na szczęście każdej dziewczyny.

Złoty pierścionek, złoty pierścionek na szczęście,
Z niebieskim oczkiem, z błękitnym niebem, na szczęście.

Złoty pierścionek, taki miedziany, dziecinny,
Za ten pierścionek oddałabym dziś sto innych.
Za ten pierścionek oddałabym dziś sto innych.
Za ten pierścionek oddałabym dziś sto innych.

Kiedy znów zakwitną białe bzy *śl. M.Hemar, muz. F.Doelle*

Wiosna, wiosna, wiosna,
Wiosenny pierwszy wiew.
Wiosna, wiosna, wiosna
I ciepły wiatr wśród drzew
I blade śnieżyczki wychylą na świat
Do słońca, całunków i lśnień
I w sercu tajemny rozchyli się kwiat
I po tym nadejdzie ten dzień
Kiedy znów zakwitną białe bzy,
Z brylantowej rosy, z wonnej mgły,
W parku pod platanem
Pani siądzie z panem,
Da mu słodkie usta rozkochane.
Kiedy znów zakwitną białe bzy,
Bzów aleją parki będą szły.
Pojmą to najprościej,
Że jest czas miłości,
Bo zakwitły przecież białe bzy,

Wicher nocą szepce
Kroplami ciepłych dżdżów
Cudną, białą bajkę
O kiściach białych bzów.
Jak trudno po nocy uwierzyć tym snom,
Gdy śnieg chłodny skrzy się i lśni,
Że słońce w świat wejdzie jak w jasny swój dom,
Że przyjdą cudowne te dni
Kiedy znów zakwitną białe bzy,
Z brylantowej rosy, z wonnej mgły,
W parku pod platanem
Pani siądzie z panem,
Da mu słodkie usta rozkochane.
Kiedy znów zakwitną białe bzy,
Bzów aleją parki będą szły.
Pojmą to najprościej,
Że jest czas miłości,
Bo zakwitły przecież białe bzy,
Bo zakwitły przecież białe bzy

Tango milonga *śl. A.Włast, muz. J.Petersburski*

Kiedy gitary zadźwięczą
I harmonii śpiew słodko brzmi
Snuje się nicią pajęczą
Echo wspomnień mych z dawnych dni
Płynie melodia do ranka
Serca całując ustami kochanka
I cichną myśli co dręcą
Gaśnie w piersi mej płomień krwi

Tango milonga
Tango mych marzeń i snów
Niechaj me serce ukołysz
Tango milonga
Jak dawniej grajcie mi znów
Zabijcie tę dręczącą ciszę
Żegnajcie dawne wspomnienia
Żegnajcie burze i serc uniesienia
Czas wszystko odmienia
Kochanku mój żegnam cię bywaj zdrów
Tango milonga
Tango mych marzeń i snów
Niechaj ostatni raz usłyszę
.....

Tylko w piosence i winie
Prawda życia jest, życia blask,
Szalona noc w Argentynie
Zwolna bierze mnie do swych łask.
Czasem coś w sercu zapłacze,
Ozwią się dawne obłądne rozpacze,
Lecz wszystko zgaśnie i minie
Nim z melodią tą wstanie brzask!

Tango milonga
Tango mych marzeń i snów
Niechaj me serce ukołysze
Tango milonga
Jak dawniej grajcie mi znów
Zabijcie tę dręczącą ciszę
Żegnajcie dawne wspomnienia
Żegnajcie burze i serc uniesienia
Czas wszystko odmienia
Kochanku mój żegnam cię bywaj zdrów
Tango milonga
Tango mych marzeń i snów
Niechaj ostatni raz usłyszę

Miłość ci wszystko wybaczy *śl. J.Tuwim, muz. H.Wars*

Miłość ci wszystko wybaczy
Smutek zamieni ci w śmiech
Miłość tak pięknie tłumaczy
Zdradę i kłamstwo i grzech
Choćbyś ją przeklął w rozpacz
Że jest okrutna i zła
Miłość ci wszystko wybaczy
Bo miłość mój miły to ja
Gdy pokochasz tak mocno jak ja
Tak tkliwie żarliwie tak wiesz
Do ostatka do sząłu do dna
To zdradzaj mnie wtedy i grzesz.
Miłość ci wszystko wybaczy
Smutek zamieni ci w śmiech
Miłość tak pięknie tłumaczy
Zdradę i kłamstwo i grzech
Choćbyś ją przeklął w rozpacz
Że jest okrutna i zła
Miłość ci wszystko wybaczy
Bo miłość mój miły to ja
Gdy pokochasz tak mocno jak ja
Tak tkliwie żarliwie tak wiesz
Do ostatka do sząłu do dna
To zdradzaj mnie wtedy i grzesz.
Choćbyś ją przeklął w rozpacz
Że jest okrutna i zła
Miłość ci wszystko wybaczy
Bo miłość mój miły to ja

Walc Embarras *sl. J.Przybora, muz. J.Wasowski*

Serce tak mi zabiło
Zakołysał się bal
Nie wiem czy to już miłość
Czy to tylko ten walc
Czy mną serca olśnienie
Owładnęło i trwa
Czy to tylko mnie objął
Ramieniem ten walc
Piękny walc Embarras...
Czy to walca czar
Czy to walca czy serca dar
Kto w swej mocy mnie ma
Ty czy walc?
Ty czy walc Embarras...
A gdy się skończy bal
Kogo będzie mi więcej żal
Za kim więcej jutro zatęsknię
Za tobą czy walcem Embarras
Oh quel embarras!

.....

Echo balu przebrzmiało
Skrzypiec sopran i alt...
Tylko jeszcze zostało
Serce wśród pustych sal...
I leciutko na palcach
Przy orkiestrze jak mgła
Z tobą tańczę i tańczę wciąż walca
I to właśnie jest Embarras
Bo to walca czar
Sercu przyniósł podwójny dar
Amor skrzydła ma dwa
Jedno ty drugie walc Embarras
A gdy się skończył bal

Obu jest mi tak samo żal
Tęsknię odtąd jedną tęsknotą
Za tobą i walcem Embarras
Oh quel Embarras!

.....

A gdy się skończył bal
Obu jest mi tak samo żal
Tęsknię odtąd jedną tęsknotą
Za tobą i walcem Embarras
Oh quel Embarras!

Ach, śpij kochanie *śl. L.Starski, muz. H.Wars*

.....

W górze tyle gwiazd
W dole tyle miast
Gwiazdy miastom dają znać
Że dzieci muszą spać

Ach śpij kochanie
Jeśli gwiazdkę z nieba chcesz dostaniesz
Czego pragniesz daj mi znać
Ja ci wszystko mogę dać
Więc dlaczego nie chcesz spać

Ach śpij bo nocą
Kiedy gwiazdy się na niebie złocą
Wszystkie dzieci nawet złe
Pogrążone są we śnie
A ty jedna tylko nie

Aaa aaa, były sobie kotki dwa
Aaa kotki dwa, szarobure szarobure obydwu
Ach śpij bo właśnie
Księżyc ziewa i za chwilę zaśnie
A gdy rano przyjdzie świt
Księżycowi będzie wstyd
Że on zasnął a nie ty
Aaa aaa, były sobie kotki dwa
Aaa kotki dwa, szarobure szarobure obydwu

Ach śpij bo właśnie
Księżyc ziewa i za chwilę zaśnie
A gdy rano przyjdzie świt
Księżycowi będzie wstyd
Że on zasnął a nie ty.

W górze tyle gwiazd
W dole tyle miast
Gwiazdy miastom dają znać
Że dzieci muszą spać

Ach śpij kochanie
Jeśli gwiazdkę z nieba chcesz dostaniesz
Czego pragniesz daj mi znać
Ja ci wszystko mogę dać
Więc dlaczego nie chcesz spać

Aaa aaa były sobie kotki dwa....

To ostatnia niedziela *śl. Z.Friedwald, muz. J.Petersburski*

.....

Teraz nie pora szukać wymówek
Fakt, że skończyło się,
Dziś przyszedł drugi, bogatszy i lepszy ode mnie
I wraz z Tobą skradł szczęście me.
Jedną mam prośbę, może ostatnią
Pierwszą od wielu lat,
Daj mi tę jedną niedzielę,
Ostatnią niedzielę,
A potem niech wali się świat.

To ostatnia niedziela
Dzisiaj się rozstaniemy,
Dzisiaj się rozejdziemy
Na wieczny czas.
To ostatnia niedziela,
Więc nie żałuj jej dla mnie,
Spójrzij czule dziś na mnie
Ostatni raz.
Będiesz jeszcze dość tych niedziel miała,
A co ze mną będzie - któż to wie...
To ostatnia niedziela,
Moje sny wymarzone,
Szczęście tak upragnione
Skończyło się.

Pytasz co zrobię i dokąd pójdę,
Dokąd mam iść, ja wiem...
Dziś dla mnie jedno jest wyjście,
Ja nie znam innego,
Tym wyjściem jest, no, mniejsza z tem.
Jedno jest ważne - masz być szczęśliwa
O mnie już nie troszcz się,
Lecz zanim wszystko się skończy,

Nim los nas rozłączy,
Tę jedną niedzielę daj mi.

To ostatnia niedziela
Dzisiaj się rozstaniemy,
Dzisiaj się rozejdziemy
Na wieczny czas.
To ostatnia niedziela,
Więc nie żałuj jej dla mnie,
Spójrzij czule dziś na mnie
Ostatni raz.

Będiesz jeszcze dość tych niedziel miała,
A co ze mną będzie - któż to wie
To ostatnia niedziela,
Moje sny wymarzone,
Szczęście tak upragnione
Skończyło się.

(To ostatnia niedziela
Dzisiaj się rozstaniemy,
Dzisiaj się rozejdziemy
Na wieczny czas.
To ostatnia niedziela,
Więc nie żałuj jej dla mnie,
Spójrzij czule dziś na mnie
Ostatni raz)

Będiesz jeszcze dość tych niedziel miała,
A co ze mną będzie - któż to wie
To ostatnia niedziela,
Moje sny wymarzone,
Szczęście tak upragnione
Skończyło się.